

ALICJA BALUCH

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Topika w badaniach literatury i podkultury dziecięcej

Abstrakt: Toposy, czyli miejsca wspólne to stałe, utrwalone słowa, formuły inicjalne i finalne, postaci, zdarzenia i całościowe obrazy światów przedstawionych, które składają się na dziecięcą wizję świata obecną w literaturze dla dzieci. Topikę obecną w literaturze osobnej badał prof. Jerzy Cieślikowski a uporządkował ją prof. Ryszard Waksmund, biorąc pod uwagę porządki genologiczne. Opis i analiza toposów obecnych w literaturze i podkulturze dziecięcej pojawia się też w tej rozprawie.

Abstract: Topoi, or common places, are fixed, fixed words, initial and final formulas, figures, events and holistic images of the worlds presented, which make up the children's vision of the world present in children's literature. The current topic in separate literature was studied by prof. Jerzy Cieślikowski and ordered it by prof. Ryszard Waksmund, considering the genological order. Description and analysis of topoi present in children's literature and subculture appears also in this treatise.

Słowa kluczowe: toposy słowne i obrazowe, miejsca wspólne, wędrujące motywy, komiczna i tragiczna wizja świata

Keywords: word and image topoi, common places, wandering motifs, comic and tragic vision of the world

Powtarzające się sformułowania słowne lub obrazy w literaturze i podkulturze dziecięcej to „toposy”, czyli „miejsca wspólne” (*topoi, loci communes*). To stałe, utrwalone słowa, formuły inicjalne i finalne, tematy, postaci i zdarzenia, całościowe obrazy światów przedstawionych, które pojawiają się w mitach, baśniach, klechdach, eposach, ale także w utworach dla dzieci jako wyraz dziecięcej wizji świata. Podobne są one w dużej mierze do topicznych wzorców kultury śródziemnomorskiej, które wyodrębnił i opisał Ernst Robert Curtius, należą do nich obrazy: Elizjum, Arkadii, Wysp szczęśliwych, Idealnego pejzażu, Wygnania z raju, Powrotu wiosny. W dziecięcej uproszczonej wizji świata toposy przestrzenne pojawiają się w obrazach: norki, czterech mil za piec, pod stołem, pod choinką, w krainie zabawek lub czarów, w Nibylandii, Fantazjanie.

Definicje toposu najtrafniej sformułował Curtius w artykule *Topika*. Punktem wyjścia dla zrozumienia toposu jest dla niego retoryka, w której mieści się językowy zbiór argumentów – kopalnia pomysłów dla wybranego toku ro-

zumowania. Topos to skrótowa, nacechowana aksjologicznie formuła myślowa lub obrazowa, przedmiot o bogatym polu skojarzeniowym. W obrębie powtarzających się tematów stanowi swoisty repertuar np. literatury europejskiej (także „osobnej” literatury dla dzieci). W ramach tak ograniczonego pola Curtius dzieli toposy na językowe i stylistyczno-obrazowe. Do tych pierwszych należy np. topika mowy powitalnej, konsolacyjnej, powołującej się na mityczne postaci np. Titonosa zamienionego w cykadę (Curtius 1972). Podobnie Jerzy Cieślukowski, badając subkulturę dziecięcą w dziele *Literatura i podkultura dziecięca*, opisał m.in. typowe imionniki, a także powtarzające się epitafia nagrobne oraz inne topiczne ujęcia (Cieślukowski 1974).

Do Curtiusowskiej topiki obrazowej należą przede wszystkim wspomniane już wcześniej opisy, w których na plan pierwszy wysuwa się piękno natury: rajski ogród, złoty wiek. W świecie dziecka będzie to liryka pejzażu ojczystego, dziecięcy zwierzyniec, kwietnik, wiersze pastusze, piosenki, kalendarz dziecka (pory roku), wiersze kolędnicze, „szara godzina”, bajanie. Uporządkował je Ryszard Waksmund w książce *Poezja dla dzieci. Antologia form i tematów* (Waksmund 1987).

Szczegółowe badania nad toposami występującymi w „dzieciosferze” rozpoczęły się od zainteresowań Cieślukowskiego motywami obecnymi w bajeczkach dla najmłodszych. Te „wędrujące motywy” to krótkie opowieści typu „pleć pleciugo”, ptasie pogwarki i śpiewy, przygody niedźwiedzia i sprawy słonia, kaczka-dziwaczka i inne dziwne zwierzęta, niedobre pary (uparty koziołek i rycerski kogut, biedronka i ślimak), wreszcie „nowoczesne” lokomotywy oraz zwierzęta, których nie ma (pimper lub kanapon). Ich „katalog” z nazwami i objaśnieniami znajduje się w *Literaturze osobnej* Cieślukowskiego (Cieślukowski 1975). Wyniki jego pracy można porównać z klasycznym zbiorem motywów Curtiusa, o którym była mowa. Widoczne, ale niezamierzone podobieństwa świadczą o głębi i wartości tych wspólnych wzorców.

I tak w literaturze „osobnej”, a także w ludowej i popularnej, często występują ważne dla autora i odbiorcy miejsca wspólne, *topoi*. Są one charakterystyczne dla tych właśnie form prostej literatury, czyli mitów, baśni, tekstów brukowych, dziecięcych bajeczek. Czytelnicy, także dzieci słuchające utworów dla nich przeznaczonych, z łatwością wychwytyją te miejsca wspólne, czyli powtarzające się słowa, tematy i obrazy. Są to najczęściej zwroty językowe, podobne sytuacje, utrzymane w tej samej formie językowej i semantycznej. Na przykład formuły początku i końca baśni: *Za lasami za górami* albo *Dawno dawno temu* albo *Był sobie król i królowa*, a w zakończeniu: *I żyli długo i szczęśliwie*, albo: *I ja tam byłem miód i wino piłem...*

Także w dziecięcych wierszykach istnieją „miejsca wspólne”, na przykład w postaci refrenu. W bajeczkach często „powtarzają się” znaczące postaci i zdarzenia, np. w konstrukcjach typu „do trzech razy sztuka”. Do zbioru topicznych postaci z dziecięcej literatury należą „straszydła”, występujące w utworach dla dzieci, a wywodzące się z ludowej demonologii: Baba Jaga, smok, krasnal (raczej złośli-

wy skrzat) i strzyga (Wróblewska 2003). Obejmujące je zdarzenia też są podobne i dlatego są łatwe do uchwycenia i zapamiętania, ot choćby takie: zamienić się w zwierzę, obdarować potrzebującego, uwolnić królowę, pokonać wilka.

Na podobnej podstawie, tj. uważnej obserwacji, można też wymodelować inne figury topiczne obecne w baśniach, będą to: dobra wróżka lub zła macocha, królowna, głuptasek, złota gęś. Są one punktem wyjścia dla typowych schematów fabularnych, w których wyróżnione są zdarzenia o charakterze topicznym: schować się do norki, kręcić się w kółko, iść jeden za drugim, skakać i skakać, znaleźć lub ukryć skarb, rączkę dać, biec z górki na pazurki, podzielić się jabłuszkiem, pogonić napastnika, tupnąć nogą...

Pojedyncze motywy baśniowe o charakterze symbolicznym: drzewo, zwierzę, woda, góra, droga, chleb – uparcie powtarzające się w utworach, nabierają w końcu cech topicznych.

I właśnie w systemie topicznym mają swoją wykładnię. W Grimmowskiej baśni *Pani Zima* dziewczynki, córeczka i sierota, idą tą samą drogą do pani Zimy – wielkiej matki. Po drodze zatrzymują się przy drzewie, na którym rosną owoce – jabłka. W piecu piecze się – chleb, w domu czekają – zwierzątka. Każdy gest się liczy. Za ich czyny przychodzi nagroda lub kara. W innych baśniach: Janiny Porazińskiej, *Dwie Dorotki* i Ewy Szelburg-Zarembiny, *Dary czterech wrózek* też mamy do czynienia z podobnymi *loci communes*. Także topiczne tematy, nieraz należące do wielkich tematów literatury, pojawiają się w szeregu „od poematu w załączku do arcydzieła”. Należą do nich takie schematy fabularne o kapryśnej królownie, która odrzucała zalotników, o dziewczynce, która uratowała braciszka, o dobrej królowej, która obdarowuje swój lud...

W dziecięcej literaturze XX wieku pojawił się nowy topos: *puer aeternus* – chłopca niedojrzałego). Jest nim na przykład bohater książek Jamesa Matthew Barriego *Przygody Piotrusia Pana* i *Przygody Piotrusia i Wendy*, chłopiec, który nie chce dorosnąć i który sprowadza rówieśników, zagubionych chłopców do Nibylandii, krainy wiecznej zabawy. Włoski sławista, Francesco M. Cataluccio, w swoim eseju *Niedojrzałość. Choroba naszych czasów*, opisując syndrom Piotrusia Pana, odwołuje się do książek, które wspierają jego tezę: *Mały książę*, *Mary Poppins*, *Chłopcy z Placu Broni*, *Władca Much*, *Błaszany bębenek* (Cataluccio, 2006).

Topos w doświadczeniu lektury jest łatwo rozpoznawalny w tekście – większy od słowa, może być zdaniem lub kilkuzdaniowym segmentem wypowiedzi. Często sprowadza się do tropu lub figury, upodabnia do sentencji, apostrofy lub metafory, ale się z nimi nie identyfikuje (Martuszevska 1997). W literaturze dawnej rozkwitowi topiki sprzyjały silne, uświadomione i aprobowane związki z retoryką, przede wszystkim zaś zasada naśladownictwa, która stanowi jedną z głównych dyrektyw tej fazy rozwoju literatury. Już w okresie przełomu romantycznego zmieniło się zasadniczo pojęcie oryginalności, a w XX wieku przymus nowatorstwa obejmował nie tylko nurty awangardowe, ale całą literaturę, co sprawiło, że posługiwanie się topiką stało się czymś wstydlivym (*Słownik literatury polskiej XX w.* 1993, 1085). Dlatego nietypowym przykładem „nowego”

toposu mogą być niektóre zwroty językowe w wierszach Brzechwy z pouczającą lub rozbawiającą sentencją: *Na tapczanie siedzi leń, nic nie robi cały dzień...*; *Panie chrzanie, niech pan przestanie...*; *Jak pan może, panie pomidorze...*; *Pewna kwoka traktowała świat z wysoka*. Te i podobne zwroty można cytować wielokrotnie w odpowiednich sytuacjach kontaktu z dziećmi. W przestrzeni utworu zdarza się też, że niektóre figury językowe (frazelogizmy o charakterze ludycznym) pełnią funkcję otwierającą i zamykającą wiersz (jak w ludowych baśniach), w ten sposób nabierają cech topicznych:

Entliczek-pentliczek, czerwony stoliczek
A na tym stoliczku pleciony koszyczek,
[...]

W koszyczku jabłuszko, w jabłuszku robaczek
A na tym robaczku zielony kubraczek
[...]

No, widzisz, robaczku! I gdzie twój befsztyczek?
Entliczek-pentliczek, czerwony stoliczek.

Wyliczankowy zwrot *entliczek pentliczek*, powtarzający się w dziecięcej zabawie, tu pojawia się też jako dobry początek i zamknięcie wiersza.

Szersze ujęcia dziecięcego świata przedstawionego to toposy świata na opak oraz ogromu i miniaturki, występujące niemalże w każdej baśni (też literackiej). Taki obraz świata najmłodszym odbiorcom sprawia wielką przyjemność. Bo nawet małe dziecko wie, że kaczką dziwaczką Brzechwy wszystko robi na opak – *kupiła raz maczku paczkę, by pisać list drobnym maczkiem*, a Gabryś Tuwima jest głupi, bo *czierpie wodę sitem*. Dlatego takie przewrotne sytuacje, kiedy świat staje na głowie, wywołują śmiech i dają dziecku poczucie pewności siebie.

Z kolei topos ogromu i miniaturki pozwala na wprowadzenie topicznych, ale opozycyjnych postaci do utworu dla dzieci – wielkiego smoka i małego szewczyka Dratewkę, olbrzymiego ducha w butelce i niedużego chłopca, syna drwala, wilka i Tomcia Palucha... (Bachelard 1972). Ten układ rozbudza w dziecku poczucie bezpieczeństwa, zwłaszcza wtedy, kiedy mikrus zwycięża, a olbrzym ponosi klęskę. Dziecko to lubi, ponieważ samo czuje się mikrusem w stosunku do dorosłego i pragnie choćby przez chwilę poczuć przewagę.

Pośrednicy lektury, a więc osoby dorosłe, są w stanie wychwycić i pokazać podopiecznemu jeszcze inne miejsca wspólne, *topoi* obecne w literaturze dla dzieci, a bliskie topice Curtiusa: Przyzywanie natury (*Co słonko widziało* Konopnickiej), Koncert ptaków (*Ptasie radio* Tuwima), Powitanie wiosny (*Krasnoludki na balu u królowej wiosny* Dudzianki). I tak toposy o charakterze retorycznym i obrazowym porządkują świat przedstawiony, dostarczają klucza interpretacyjnego czytelnikowi, który potrafi porównać znane mu dzieła, znaleźć w nich podobne ujęcia stylistyczne i obrazowe, zapewniając mu poczucie zdomowienia

w lekturze¹. W dziecku otwiera się potrzeba „rozpoznania” w mniejszym lub większym stopniu tego, co podobne w utworach dla nich przeznaczonych.

Topos może być więc traktowany jako tradycyjny temat obiegowy (w mitach, baśniach, klechdach, eposach) albo jako wyraz dziecięcej i uproszczonej wizji świata. Językowe i obrazowe toposy w literaturze dziecięcej objawiają się nie tylko w topice w ujęciu Curtiusa, można je także odnieść do koncepcji światów według Northropa Frye’a – w wizji komicznej i tragicznej (Frye 1973).

W wizji komicznej dominuje obraz uczyty, wspólnoty, ładu i miłości. Pojawiają się w niej oswojone zwierzęta, owce i gołębie. Świat roślinny to ogród, gaj lub park, gdzie obecne jest także drzewo życia. Minerale to miasto, świątynia, drogocenny kamień. Świat nieuformowany jawi się jako rzeka, płynąca czterema nurtami.

W wizji tragicznej świat ludzki to tyrania albo samotny człowiek, zdradzony lub opuszczony. Świat zwierząt to dzikie bestie i drapieżne ptaki. Rośliny tworzą wrzosowisko lub pustkowie, gdzie pojawia się drzewo śmierci. W świecie minerałów skały, ruiny, pustynie z kształtem geometrycznym krzyża. Świat nieuformowany to morze (obraz ten wiąże się z potopem).

Wizyjne obrazy można odnaleźć niespodziewanie w formie prostej piosenki o Dorotce autorstwa Janiny Porazińskiej:

Ta Dorotka ta malusia, ta malusia
 Tańcowała dokolusia, dokolusia
 Tańcowała rankiem rosą, rankiem rosą
 I tupała nóżka bosą, nóżką bosą

Tańcowała i w południe, i w południe
 Kiedy słońko grzeje cudnie, grzeje cudnie
 Tańcowała wieczorami, wieczorami
 Kiedy słońko za górami, za lasami

A teraz śpi w kolebusi, w kolebusi
 Na różowej swej podusi, swej podusi
 Chodzi kotek koło płotka, koło płotka
 Cicho dzieci śpi Dorotka, śpi Dorotka...

Liryczną arkadię w tej piosence budują liczne powtórzenia i znaczące słowa: taniec, dokolusia, ranek, rosa, południe, słońce, w kolebusi, na podusi, ko-

¹ Dorośli znawcy literatury i kultury dostrzegają ujęcia topiczne obecne też w obrazach zwłaszcza tych, których tematem jest dziecko. W obrazach klasycznych jest ono przedstawione z owocem w ręku (z winogronkiem albo jabłuszkiem), z kwiatuszkiem, ze zwierzątkiem (pieskiem lub kotkiem) albo z zabawką (drewnianym konikiem). Oryginalnym, wręcz szokującym ujęciem postaci dziecka (na pewno nie topicznym) jest jego portret z czaszką w ręce, zamieszczony w książce Alfreda i Françoise Braunerów *Dziecko zagubione w rzeczywistości. Historia autyzmu od czasów baśni o wróżkach*. Tu dziecko trzymające w ręce czaszkę, zaprzecza atmosferze spokoju i bezpieczeństwa, wprowadza cień niepokoju, przeczucie zagłady.

tek, płotek, cicho, śpi... W ten sposób słowa owe porządkują przestrzeń i postać szczęśliwej dziewczynki.

Z kolei w opowieści *Lato Garmanna* Stiana Hole widać pełne, choć trochę smutne porozumienie pomiędzy staruszkami i dzieckiem².

Ciotka Ruth się zamyśla. – Ja też się boję – szepcze. – Niedługo będę musiała chodzić z balkonikiem. Mogę pożyczyć ci deskorolkę – proponuje Garmann i oczami wyobraźni widzi, jak ciotka Ruth pędzi po chodniku.

Porozumienie to tworzą obrazy: deskorolki dla babci oraz śniegu, zamrzniętej ziemi, wody, balkonika-podpórki oraz scena końcowa, w której babcie odpływają stateczkiem, topicznym obrazem śmierci, coraz dalej i dalej, a zaniepokojony chłopczyk wchodzi za nimi do wody w czerwonych zaręczawkach, coraz głębiej i głębiej...

Obie opisane tu przestrzenie tworzą topoty – *locus amoenus* i *locus horridus* utrwalone w kulturze literackiej i łatwo rozpoznawalne.

Sięgając jeszcze głębiej w struktury dzieła literackiego (także tego dla dzieci), można się przekonać, że obrazy i motywy, a także postaci baśniowe i literackie wywodzą się z mitów. Łatwo to udowodnić, w ramach literaturotwórczego „przemieszczenia” i zgodzić się na to, że to też pewna forma topicznego związku. I tak:

Piotruś Pan to Dionizos, wieczne dziecko.
 Sierotka Marysia, co straciła gąski, to płacząca po stracie dzieci Niobe.
 Mały Książę i jego Róża to Orfeusz i Eurydyka.
 Koziołek Matołek i jego podróże to powroty Odyseusza do domu.
 Nemecek i jego ofiara życia to Prometeusz, który się poświęcił za ludzi.
 Gludź i jego porwanie to zemsta Orestesa.
 Kubuś Puchatek i jego bohaterskie czyny przypominają dzieła Heraklesa.
 Pippi, która żyje w świecie na opak, to artystka którą opiekują się muzy.
 Kopciuszek potrzebujący pomocy od chrzestnej to Kora i Demeter.
 Gucio zamieniony w muchę to Arachne przemieniona w pająka.
 Ferdynand Wspaniały to Narcyz.
 Stefek Burczymucha walczy z małą myszką jak Tezeusz z Minotaurem.
 Słoń Trąbalski z wadą pamięci to Edyp z wadą wzroku.
 Sucharek i Jonatan w Krainie Wiśni jak w Hadesie.

² Punktem wyjścia dla wskazanych tu rozważań dotyczących literacko-topicznych ujęć jest (może być) curtiusowski topos starca młodzieńca, staruszki dziewczyny, którego zasięg pola semantycznego łączy doświadczenie starczej mądrości z młodzieńczą siłą i werwą. Widać to na znanym obrazie Dürera *Kopf eines bärtigen Kindes*, gdzie młoda, dziecięca twarz okolona jest silnym, siwym zarostem (*paidogeron*). Obraz ten „dopełniają” ilustracje z książki Stiana Hole *Lato Garmanna*. Tu pomarszczone staruszki mające mętlak w głowie towarzyszą sześciolatкови, przywożąc mu za każdym razem wełnianą czapkę...

Marysia ratująca dziadka do orzechów przypomina Alkestis, która ocalała przed śmiercią męża.

Zwierzątka i ich dzieje w Stumilowym Lesie ewokuje wątki trojańskie.

Wysłanie oka na księżyc i relacja z tej wyprawy w *Akademii Pana Kleksa* to prorocstwa Kasandry.

Cynowy żołnierz, który wpadł do pieca, zginął jak Ikar, który spadł na ziemię.

Gerda ratująca Kaja z rąk Królowej Śniegu – to Alkestis, która poświęciła się dla męża.

Analogie zdarzeń i postaci prowadzą tym razem w kierunku doświadczenia lektury od książeczki dla dzieci do dziejów mitycznego bohatera, przy czym dla dorosłych znawców literatury kierunek rozpoznania jest odwrotny: od starożytnego arcydzieła do dziecięcych, oswojonych form prostych literatury.

BIBLIOGRAFIA

- Bachelard, G. 1972. Wstęp do „Poetyki przestrzeni”, przeł. W. Błońska. – H. Markiewicz, oprac., *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia. T. 2. Strukturalno-semiotyczne badania literackie, literaturoznawstwo porównawcze, w kręgu psychologii głębi i mitologii*. Kraków Wydawnictwo Literackie, 242–265.
- Cieślakowski, J. 1975. *Literatura i podkultura dziecięca*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Cieślakowski, J. 1985. Bajeczka dziecięca (próba określenia gatunku). – J. Cieślakowski, *Literatura osobna*. Warszawa: Nasza Księgarnia, 74–105.
- Curtius, E.R. 1972. Topika, przeł. K. Krzemieniowa. – *Pamiętnik Literacki*, 63, 231–265.
- Frye, N. 1972. *Archetypy literatury*, przeł. A. Bejska. – H. Markiewicz, oprac., *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia. T. 2. Strukturalno-semiotyczne badania literackie, literaturoznawstwo porównawcze, w kręgu psychologii głębi i mitologii*. Kraków Wydawnictwo Literackie, 303–321.
- Martuszevska, A. 1997. „Ta trzecia”. *Problemy literatury popularnej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Waksmund, R., oprac., *Poezja dla dzieci. Antologia form i tematów*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Sarnowska-Teremiusz E., Topika antyczna. – A. Brodzka i in., red., *Słownik literatury polskiej XX wieku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1083–1085.
- Wróblewska, V. 2014. *Od potworów do znaków pustych. Ludowe demony w polskiej literaturze dla dzieci*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.